

Śludzy wybaczenia i uwolnienia

"W oceanie Nieskończonego Miłosierdzia"

Wypełnimy każdy dzień
miłością Jego brzemienia,
Jego Krzyża,
Jego Męki
i Męki Ludzkości.

Uczynimy z naszego życia
posługę Przebaczenia
i wyzwolenia,
otrząsając ludzi
z odrętwienia grzechu
i śmierci,
ogłosimy światu
błogostawieństwo ubogich,
wezvani do budowania
z ich biedą
obiecane im Królestwa (por. Łk 6,20).

Uwolnimy w ubogich
zamkniętą siłę
w ich biedzie,
bo, wolni
od każdego rodzaju niższości
i zjednoczeni
w radości z odnalezionej godności
odkryją sekret
ziarna gorczycy (por. Mt 13,31)
i siłę ewangelicznej prostoty,
która ich ogłosi
wybrańcami Ojca (por. Jk 2,5),
który wybrał
to, co w świecie jest słabe,
to, co nie jest,
by poniżyć silnych (por. 1 Kor 26-29)

Świadcząc o ogromnym skarbie
zamkniętym
w tajemnicy biedy,
pociągniemy
ludzi, którzy szukają,
bez znalezienia,
i którzy, mając,
pożądamy coraz więcej,

Modlitwa: Panie, Boże mój!
Ty jesteś światłem dla ociemniałych
i siłą mocnych. Nie ukrywaj przede
mną tajemnicy Twego słowa.
A gdy pukam do Ciebie,
racz mi objawić swoje tajemnice.



bez zrozumienia,
że pragnienie posiadania
jest źródłem każdego grzechu i każdego zła
w świecie (por. Jk 4,1-4)
i że oddanie siebie
jest tajemnicą radości (por. 1 J 1,4).

Bogactwo,
zamknięte w biedzie,
odkupione przez Miłość,
będzie błogosławieństwem dla wszystkich
i ludzkość, która pokona pokusy
władzy,
przyjemności,
posiadania,
zacznie podążać
nowymi drogami Miłości w Pokoju.

Nie będzie więcej wojny,
wojska będą przemienione
w narzędzia braterstwa,
podziały w jedność i wzajemną wymianę,
inny w pełni doceniony
również w mniejszościach,
nienawiść w Miłosierdzie,
bo przebaczenie
zajmie miejsce zemsty.

Nauczymy się cieszyć
jedni z drugimi,
jedni z drugich (Rz 12,16),
uważni, by wydobyć z biedy
każdego brata bogactwo dla wszystkich.

Człowiek, pogodzony z człowiekiem,
z Bogiem,
z naturą
i kosmosem,
będzie żył od teraz
na tej ziemi
doświadczeniem nieba.
Każdy odkryje swoje niebo,
w niebie brata,
drugiego, innego,
niebo, które nas odsyła
i kieruje do wiecznego nieba Ojca



do którego wrócimy,
radośni pielgrzymi,
w wieczny uścisk
Miłości Miłosiernej.
Spalimy
w ogniu Ducha,
każdy ból, każde odrzucenie
dla jego miłości
i zasmakujemy
słodczy Pana
w „gorzkiej miłości” (św. Franciszek)
w zawierzeniu Jego Słowu,
słodkim dla podniebienia (por. Ez 3, 1nn)
ale gorzkim w przyswojeniu,
które nas uwodzi, konsumuje
i przemienia
jak trawiący ogień (por. Jr 20,9).

Rozpaleni jego życiem
i Jego Obecnością
zasmakujemy
radości nienależenia do siebie samych więcej,
by nie być dłużej w centrum naszych myśli
i naszych pragnień;
radość zagubienia siebie
w nieskończonym morzu Miłości,
poprzez przyście na plażę braci,
morze w Morzu,
miłość w Miłości.

Ogień Ducha,
który daje początek Miłości,
i Cierpienie w Jednym,
i Krzyż Pana,
który ogłasza Niebo na Ziemi
i jednoczy ziemię z niebem,
dadzą nam smakować zawsze
słodkie brzemie Miłości (por. Mt 11,30)
w Pasji dla ludzi.

Ofiary całopalne
dla ocalenia świata,
będziemy śpiewać dla miłości,
głosić miłość,
zmienieni w Miłość,
bo człowiek zna



Miłość, która ocala:
„aby znali Ciebie,
jedynego prawdziwego Boga,
oraz Tego, którego posłałeś,
Jezusa Chrystusa”(J 17,3)
by ludzie „mieli życie,
i mieli je w obfitości”(J 10,10)

Zmienimy każdy lament
w jęk bólu rodzenia (por. Rz 8,26; J 16,21),
każdą łzę w nowy Chrzest,
każdy oddech
w powiew Ducha,
ponieważ przychodzi
z czterech wiatrów,
na zeschłe kości naszego świata
przywracając życie (por. Ez 37);
bo otwiera grób grzechu
i wskrzesza nas,
bo zamienia nasze kamienne serce
w serce z ciała,
zdolne do kochania,
bo pokropi nas swą czystą wodą
abyśmy się stali czystymi (por. Ez 36, 24nn).

„I poznacie, że Ja jestem Pan,
gdy wasze groby otworzę
i z grobów was wydobędę,
ludu mój.
Udzielę wam mego ducha,
byście ożyli i powiodę was do kraju waszego,
i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem
i wykonam”(Ez 37, 13-14).

Miłosierdzie jest naszą misją,
głoszenie najskuteczniejsze
dla zbawienia świata,
bo wszyscy ludzie
ocaleni przez przebaczenie,
przez ożywczą miłość,
rozpoznają Pana
i „...każde kolano istot
niebieskich i ziemskich i podziemnych
zegnije się,
i wszelki język wyzna,
że Jezus Chrystus jest Panem,



ku chwale Boga Ojca”(Fil 2, 10-11),
bo wszyscy ludzie rozpoznają, że
Pana
jest wielkość, siła, chwała,
wspaniałość i majestat,
bo wszystko
w niebie i na ziemi,
pochodzi od Pana,
który panuje
ponad wszystkim (por. Ps 46, 11)
“Jahwe, Jahwe,
Bóg miłosierny i łagodny,
nieskory do gniewu,
bogaty w łaskę i wierność...”(Wj 34, 6nn).

www.pmwolsztyn.pl



Mt 18, 19-22

"Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich. Wtedy Piotr zbliżył się do Niego i zapytał: Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy? Jezus mu odrzekł: Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy."

Modlitwa do Ducha Św.

Duchu Święty, Boże, Miłości przedwieczna Ojca i Syna! Racz mi udzielić miłości swojej, abym nią miłował Boga i bliźniego. Udziel mi wesela swego, abym w Tobie tylko szukał pociechy i radował się z łask od Ciebie otrzymywanych. Udziel mi swego pokoju, abym go zachował w stosunkach z Bogiem i z ludźmi. Daj mi cierpliwość, abym wszystkie przykrości zniósł z uległością i łagodnie, bez goryczy i buntu. Natchnij mnie dobrocią swoją, abym był dla bliźnich swoich uczynny, usługowy, uprzejmy, pożyteczny, ku ich radości i zbudowaniu. Obdarz mnie dobroczynnością, abym potrzebom bliźnich chętnie i szybko zaradzał. Udziel mi cierpliwości, abym z rozwagą i roztropnością podejmował się zobowiązań i sumiennie je wypełniał. Obdarz mnie cichością, abym znosił wady i ułomności bliźnich, a wszystkie urazy chętnie darował. Uzbrój mnie w zaufanie, abym był daleki od podejrzliwości względem moich bliźnich i chętnie, szczerze z nimi przestawał. Udziel mi pokory i skromności w myślach, słowach i uczynkach. Udziel mi, proszę, cnoty czystości, abym nigdy świadomie i dobrowolnie nie skalał swej duszy ani swego ciała. Daj, abym był umiarkowany i opanowany we wszystkim, także w pokarmach i napojach, skromny w ubiorze i zachowaniu. Obym Cię Boski Gościu mej duszy nigdy nie zasmucił żadnym grzechem, a zwłaszcza odmową miłości.

Duchu Święty, Duchu Boży – Przyjdź!

Niech Cię błogostawi Pan !

„Bądźmy razem w sercu Boga”

